

**Sygn. akt VI Ga 402/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 października 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marta Zalewska

Protokolant: sekretarz Agnieszka Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2017 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) Sp. z o.o. w G.

przeciwko: (...) (...) Sp. z o.o. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w R. V Wydziału Gospodarczego z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt V GC 958/16

I. oddala apelację

II. zasądza od powoda (...) Sp. z o.o. w G. na rzecz pozwanego (...) (...) Sp. z o.o. w P. kwotę 450zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 402/17

#### **Uzasadnienie wyroku z dnia 6 października 2017r. w trybie art. 505<sup>13</sup> §2 kpc**

Powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) P. (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 2 082,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2014r. z tytułu opóźnienia pozwanego w dostawie zamówionego towaru, za co powód został obciążony karą w wysokości 500 EURO przez swego kontrahenta. W dniu 29 maja 2014 r. powód wystawił i doręczył pozwanemu notę debetową numer (...), obciążając go kwotą 500 EURO, stanowiącą wysokość powstałej szkody. Powód wskazał, że pozwany uznał notę debetową, przyznając, że doszło do opóźnienia w wykonaniu zlecenia, jednocześnie zakwestionował wysokość odszkodowania, wnosząc o obniżenie wskazanej kwoty do 300 EURO. Powód dodał także, że pomimo kolejnych wezwań do zapłaty kierowanych do pozwanego nie uiszczył on przedmiotowej należności.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Pozwany zarzucił, iż momentem powstania stosunku zobowiązaniowego było złożenie oświadczeń przez pracowników stron za pomocą komunikatora giełdy TRANS, które nie zostało poprzedzone zapoznaniem go w żaden sposób z warunkami, zawartymi na druku zlecenia spedycyjnego. Moment załadunku i rozładunku nie był między stronami ustalony w sposób ścisły, w związku z czym brak było podstaw do uznania, że doszło do jakiegokolwiek opóźnienia w dokonaniu rozładunku. Zarzucił także brak dopuszczalności stosowania kar umownych jako formy odszkodowania na wypadek opóźnienia w rozładunku, wskazując, iż zastrzeżenie takiej kary w przedmiotowej sprawie winno być uznane za nieważne, a w jego miejsce zastosowanie winny znaleźć przepisy CMR.

Sąd Rejonowy przyjął, iż strony zawarły umowę przewozu za pomocą komunikatora, a warunki formularza zlecenia w zakresie wcześniej nieuzgodnionym ustnie przez strony oraz niepodpisane nie wiążą stron, co odniósł do karu umownej zastrzeżonej za opóźnienie w wysokości 300 euro oraz regresu z tytułu dodatkowych kar. Oceniał też, że zastrzeżenie kary umownej jest nieważne w świetle przepisów art. 41 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) w zw. z art. 23. 5 tej Konwencji. Zatem jedyną podstawą prawną dochodzonego roszczenia stanowi art. 17 ust. 1 Konwencji ( CMR) w myśl którego przewoźnik odpowiada za (...) opóźnienie dostawy, przy czym zgodnie cytowanym już art. 23 ust. 5 warunkiem przyznania odszkodowania od przewoźnika z tego tytułu jest udowodnienie poniesionej szkody, a przede wszystkim wystąpienie z roszczeniem przez osobę uprawnioną. Uznał, iż osoba legitymowana czynnie do dochodzenia odszkodowania jest wyłącznie odbiorca na mocy art. 12 ust. 2 Konwencji CMR z chwilą wykonania przez odbiorcę uprawnień, o których mowa w art. 13 ust. 1 Konwencji CMR, a postacią substytutu tego prawa do rozporządzania towarem jest m.in. dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Z chwilą więc bezspornego przekazania odbiorcy za pokwitowaniem przesyłki wraz z drugim egzemplarzem listu przewozowego to już tylko odbiorca, skoro doszło do przekazania przesyłki wraz z drugim egzemplarzem listu przewozowego odbiorcy ( (...) sp. z o.o. w S.) ( tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 kwietnia 2016r. II CSK 338/15, O.: L.). Wskazał też sąd, iż powód nie udowodnił poniesienia szkody wynikającej z opóźnienia w dostawie towaru. Ewentualna zapłata kary umownej na rzecz kontrahenta powoda nie może stanowić szkody z uwagi na to, że jej zastrzeżenie w umowie pomiędzy powodem a jego zlecającym także jest nieważne z powodu naruszenia przepisów Konwencji CMR z przyczyn wyżej zaprezentowanych. Tym samym spełnienie nienależnego świadczenia ( na podstawie nieważnej czynności prawnej) daje podstawę do żądania jego zwrotu, a nie skutkuje powstaniem szkody.

Na tej podstawie Sąd Rejonowy w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy wydał wyrok, którym oddalił powództwo i zasądził na rzecz pozwanego koszty procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód i wniósł o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów:

- art. 12 ust.2 i art. 13 ust.1 Konwencji CMR poprzez błędne uznanie, iż powód nie posiada legitymacji formalnej do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego od pozwanego,

- art. 233 §1 kpc polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w postaci e-maila z dnia 23.05.2014r., zlecenia spedycyjnego, listu przewozowego CMR, e-maila z dnia 27.05.2014r., noty debetowej, a w konsekwencji błędnym ustaleniu, że należność jaka została zapłacona przez powoda na rzecz (...) była karą umowną w sytuacji, gdy z żadnego dowodu nie wynika poczynienie między stronami uzgodnień w zakresie kar umownych, a w pozwie powód wyjaśnił, iż roszczenie opiera na przepisie art. 17 ust. 5 Konwencji, błędne przyjęcie przez Sąd umowy spedycji w sytuacji gdy powód w stosunku do (...) występował jako przewoźnik, który następnie zlecił podprzewóz pozwanemu oraz błędne przyjęcie, iż powód nie przedstawił dowodu zapłaty kwoty 500 euro, w sytuacji gdy zapłata nastąpiła w drodze kompensaty, na co powód przedstawił dokumenty,

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu na swoją rzecz.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda była bezzasadna. Sąd okręgowy nie podzielał oceny prawnej sądu I instancji jedynie o tyle, gdy sąd ten przyjmuje, iż warunki zlecenia nazwanego „spedycyjnym” nr (...) nie wiązały stron. Zważyć należy, iż druk tego zlecenia został przesłany drogą elektroniczną na adres e-mailowy A. Z., wskazany przez niego stronie powodowej właśnie w tym celu i A. Z. potwierdził komunikatorem przyjęcie tego zlecenia ( godz. 11:29 i 11:30 ). Zatem ustnie strony, znając treść tego formularza, przyjęły warunki w/w zlecenia, co nadto potwierdza fakt, iż pracownica strony pozwanej w dalszej korespondencji do powoda odnośnie obciążenia pozwanego karą za opóźnienie powołała się na zapis tego zlecenia w zakresie wysokości kary umownej. Nie można jednak było przyjąć, wbrew twierdzeniom powoda, iż doszło do uznania długu na tej podstawie, skoro przedmiotem żądania pozwu była regresowana na pozwanego kara umowna: kwota umówiona przez powoda z jego zlecniodawcą, co wynika nie tylko z treści uzasadnienia pozwu oraz

protokołu rozprawy, ale również e-maila z dnia 27.05.2014r., w którym G. K. prosi kontrahenta o wystawienie mu noty z karą lub fv na kwotę 500 euro z adnotacją „obciążenia za opóźniona dostawę”. Powyższa treść maila wskazuje zatem wbrew zarzutom apelacji, iż strony te kwotę tytułem kary umówiły między sobą. Przy przyjęciu zatem, jak tego chce strona powodowa, że powoda z jego zleceniodawcą łączyła umowa przewozu, takie zastrzeżenie kary umownej za opóźnienie, a następnie jej regresowanie wobec pozwanego nie było skuteczne, co wynika z treści art. 41 Konwencji CMR , co szczegółowo wyłożył Sąd Rejonowy w swym uzasadnieniu wyroku ( tak też nadto Kom. K. Wesółowski do art. 41 CMR w: lex oraz SO w Białymstoku VII Ga 220/13 ). Powód nie kwestionował też w apelacji ustaleń sądu I instancji, iż doszło do odbioru przesyłki i egzemplarza listu przewozowego przez odbiorcę, co skutkowało, iż roszczenie o zapłatę ewentualnego odszkodowania przeszło na odbiorcę, a wynika to z art. 13. 1 w zw. z art. 12.2. w zw. z art. 23.5 cyt. Konwencji, a powód tej legitymacji czynnej tym samym nie miał. Zgodzić się też należy, iż powód wbrew ciężarowi dowodu z art. 6 kc nie udowodnił, iż poniósł szkodę, bowiem potrącenie, nawet przy założeniu, jak twierdził to apelujący, że doszło do niego per facta concludentia przez pomniejszenie zapłaty kwoty należnej kontrahentowi o kwotę dochodzoną pozwem, nie wynikało z żadnych środków dowodowych zaoferowanych przez powoda sądowi I instancji.

Z tych względów na podst. art. 385 sąd orzekł jak w pkt I wyroku, a o kosztach postępowania apelacyjnego na podst. art. 108 kpc w zw. z art. 98 § 3 kpc.